SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOSCI POLSKIEJ ORGANIZACJI HARCERSKIEJ W LATACH 1985 - 1989

archiwum

SPIS TRESCI

I. Uwagi wstępne str 3
II. Idea i rozwój organizacyjny POH str 3
1. Przyczyny i okoliczności powstania POH 3
2. Lata 1985 - 1986 3
3. Lata 1986 - 1987 4
4. Lata 1987 - 1988 5
5. Lata 1988 - 1989 6
6. Sprawa Waldemara Piotrowskiego 6
7. Represje 7
8. Stan zorganizowania POH 7
III. Działalność finansowa POH 8
IV. Rola Kościoła katolickiego 9
V. Echa działalności POH 10
VI. POH a inne organizacje harcerskie i skautowe 11
1. Wprowadzenie 11
2. POH a harcerstwo niezależne 11
3. POH a Ruch 12
4. POH a ZHP 12
5. POH a ZHR 12
6. POH a ZHP na Obczyźnie 13
7. POH a organizacje skautowe 13
VII. POH a inne organizacje nieharcerskie 13
1. POH a " Solidarność " 13
2. POH a NRK AK 14
3. POH a Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii 14

VIII. Załączniki
1. Schemat struktury organizacyjnej POH
2. Kalendarium
3. Deklaracja Niezależnych Srodowisk Harcerskich /Lublin/
4. Deklaracja Nieszawska POH
5. Regulamin stopni instruktorskich POH

archiwum

I. U W A G I W S T Ę P N E

Sprawozdanie niniejsze jest sprawozdaniem z działalności POH w okresie od X 1985 do VI 1989. Przy jego sporządzeniu koniecznym okazało się poczynienie kilku uwag wstępnych:

1. Sprawozdanie sporządziła Rada Naczelna POH. Początkowo / od września 1987 / składała się ona z trzech osób: phm Krzysztofa Dobreckiego, phm Ryszarda Stachowiaka i phm Wojciecha Zaleskiego. Na początku 1989 r do Rady Naczelnej dokooptowany został ks. pwd Dariusz Kaliński, a 15 kwietnia 1989 r Radę Naczelną POH poszerzono o pwd Iwonę Burską, dhnę Justynę Romaniuk i phm Krzysztofa Jabłońskiego. Oczywiste jest, że do rozwoju POH przyczyniło się zaangażowanie i praca instruktorów harcerskich wszystkich środowisk POH. Jednak decyzje organizacyjne były cały czas w gestii Rady Naczelnej. Tak więc ocena stanu organizacyjnego jest oceną tych trzech instruktorów, którzy stanowili Radę Naczelną przez większość czasu poprzedzającego I Kongres POH.
2. Sprawozdanie sporządzono w lipcu 1989 roku, stąd nie zawiera ono danych o akcji letniej POH.
3. W sprawozdaniu staraliśmy się podawać jedynie fakty. Unikaliśmy ocen, bo uważamy, że do ich wyrażania powołany jest Kongres POH.
4. W sprawozdaniu wyróżniamy dwa pojęcia:
   - HARCERSTWO - tym terminem określamy wszystkie działania harcerskie i organizacyjne oparte na metodzie harcerskiej,
   - RUCH HARCERSKI / RUCH / - tym terminem określamy formację harcerską, która sama tak się nazwała, a grupowała tych harcerzy, instruktorów, którzy formalnie będąc w ZHP prowadzili działalność odwołującą się do tradycyjnych ideałów harcerskich.
5. Dokumenty oznaczone gwiazdką są w załączniku do niniejszego sprawozdania.

I I. I D E A I R O Z W O J O R G A N I Z A C Y J N Y

1. PRZYCZYNY I OKOLICZNOSCI POWSTANIA P O H

Pomysł pracy z młodzieżą zrodził się wśród nas, działaczy związanych z NSZZ " Solidarność " w czasie stanu wojennego. Wychodziliśmy z założenia, że kryzys, który trapi Polskę, jest przede wszystkim kryzysem wartości. Takie cechy jak życzliwość, rzetelność, prawdomówność, odwaga cywilna - zostały w znacznym stopniu zatracone przez społeczeństwo. Praca nad ukształtowaniem pożądanego systemu wartości trwa latami, a zaczynć ją trzeba wtedy, gdy umysł jest najbardziej chłonny i najwrażliwszy. Zaczynać więc trzeba z dziećmi i młodzieżą. Ta teza nasuwała rozmaite pomysły, od reaktywowaniu towarzystwa " Sokół ", poprzez wykłady z literatury emigracyjnej i historii Polski, na skautingu skończywszy.

W tym okresie odbywały się w parafii Św. Wojciecha w Koninie comiesięczne Msze Św. w intencji Ojczyzny. We wrześniu i październiku 1985 r przy ołtarzu, wśród robotniczych sztandarów pojawili się umundurowani harcerze z ZHP. Za tę obecność sześcioro z nich wyrzucono z organizacji. Wtedy ks. Stanisław Waszczyński wiedząc o naszych skautowych pomysłach zwrócił się do dha Krzysztofa Dobreckiego z prośbą, o zorganizowanie dla tej garstki zajęć. Chodziło o to, by nie byli za swoją postawę pokrzywdzeni, by nie tracili kontaktu z ideą i przygodą harcerską. Taki był początek Polskiej Organizacji Harcerskiej.

2. LATA 1985/ 1986

Oczywiście nie było jeszcze wtedy mowy o tej nazwie. Ku naszemu zaskoczeniu i naszej radości, gromada ta szybko się powiększała.

archiwum

Już w czasie harcerskich Andrzejek było ich około 20, a w czasie pierwszych półkolonii harcerskich na początku 1986 r - ok. 40. Pojawiły się także zuchy. Koniecznością stało się włączenie nowych instruktorów. Tak w pracę harcerską włączyli się dh Wojciech Zaleski i dh Ryszard Stachowiak. Od samego początku część zajęć prowadziła siostra Rut. Od samego też początku patronat i opiekę nad nami sprawował ks. Stanisław Waszczyński, którego rola, szczególnie w początkowym, najtrudniejszym okresie jest nie do ocenienia. Za Jego też poręką naszym protektorem stał się ks. Bp Roman Andrzejewski. Znamiennymi momentami tego okresu były:
- Przyrzeczenie Harcerskie złożone w kwietniu 1986 r przy pomniku powstańców styczniowych w Ignacewie oraz Msza Św. w intencji Ojczyzny 13 maja tego roku. Mszę przygotowali i wystąpili na niej po raz pierwszy publicznie wszyscy harcerze POH. Po Mszy szczep wizytował ks. Biskup Roman Andrzejewski. Zamknięciem I etapu budowy naszej organizacji był obóz letni w Borach Tucholskich, w którym wzięło udział ok. 90 zuchów, harcerek i harcerzy. Była tam również grupa dzieci z Lipnicy, z domu dziecka prowadzonego przez siostry Urszulanki. Nie ma tam grupy harcerskiej, natomiast na wszystkie akcje letnie i zimowe zabieramy stamtąd grupę wychowanków.

W początkowym okresie działaliśmy intuicyjnie, wzorując się na zasadach przedwojennego harcerstwa. Nie mieliśmy jeszcze wtedy swojej deklaracji ideowej. Korzystaliśmy natomiast z regulaminów wydanych w roku 1981 przez rodzące się niezależne harcerstwo. Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie przyjęliśmy w wersji z 1936 r, prawo, którym posługiwały się Szare Szeregi. Sytuacja była dla nas o tyle trudna, że w Koninie nie było żadnych tradycji niezależnego harcerstwa. Nie działał tu zarówno KIHAM jak i NRH. Natomiast to, że działaliśmy tylko na terenie Konina ułatwiało sprawę o tyle, że minimalizowało problemy organizacyjne związane z istnieniem dużej struktury.

3. LATA 1986/1987

Po obozie letnim w 1986 r stwierdziliśmy, że nadszedł czas wyartykułowania deklaracji ideowej i stworzenia naszych regulaminów wewnętrznych. Mieliśmy już na tyle organizacyjnego doświadczenia, że mogły powstać dokumenty rzetelne, pozbawione pustosłowia i chciejstwa. Ponieważ nasza organizacja działała nadal tylko w Koninie, regulaminy były układane na jej miarę. Były to więc regulaminy szczepu. Tak powstała deklaracja ideowa, regulaminy stopni, sprawności, mundurowy oraz schemat struktury organizacyjnej. Układając je korzystaliśmy z różnorodnych materiałów, które były nam dostępne. Były wśród nich regulaminy ZHP w kraju i ZHP na obczyźnie, Ruchu i NRH. Staraliśmy się wybierać z nich to, co naszym zdaniem najlepsze. W deklaracji ideowej stwierdzaliśmy, że P O H będzie kierować się następującymi zasadami:
1/ przyjęciem Prawa i Przyrzeczenia w wersji z 1936 r Chcieliśmy bowiem podkreślić, że nawiązujemy do szczytnych tradycji przedwojennego harcerstwa i bohaterskich kart Szarych Szeregów,
2/ religijnością rozumianą jako podstawa moralnego wychowania naszych harcerzy, jako uzupełnienie ludzkiej woli bycia dobrym mocą Bożą,
3/ apolitycznością rozumianą jako powstrzymanie się od wpajania młodzieży poglądów politycznych, bo ich przyjęcie przez młodzież byłoby tylko naśladownictwem instruktora, a nie wynikiem samodzielnego, świadomego wyboru. Wiąże się to więc także z zasadą nie wiązania się organizacyjnego z żadną partią czy ruchem politycznym lub społecznym / z wyjątkiem ruchów harcerskich /,
4/ tolerancją polegającą na równoprawnym uczestnictwie w naszej organizacji harcerzy różnych poglądów, narodowości i wyznań. Będąc bowiem zwolennikami pluralizmu w życiu społecznym nie mogliśmy blokować jego istnienia w naszych szeregach,
5/ patriotyzmem. Harcerz służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki. Tak więc wychowanie patriotyczne winno wynikać nie tylko z tego, że nawiązujemy do patriotycznych tradycji. Uważamy, że każdy powinien być gotów do czynnej obrony swojej ojczyzny i do tego powinien być przygotowany.

archiwum

6/ niezależnością rozumianą jako przyjęcie zasady samodzielnego kształtowania zasad postępowania, tworzenia programów działania, podejmowania bieżących decyzji,
7/ odrębnością organizacyjną, która była i jest wynikiem świadomości, że nasze założenia i praktyka działania są na tyle specyficzne, że są nie do pogodzenia z zasadami i praktyką działania innych nurtów i organizacji harcerskich.

Przez ten rok prowadziliśmy pracę harcerską w oparciu o te dokumenty. Organizacja w Koninie rozwinęła się do dwóch drużyn żeńskich, dwóch męskich i mieszanej drużyny zuchowej. W październiku 1986 nawiązali z nami kontakt weterani z NRK AK z por. Karolem " Smokiem " Smoczkiewiczem na czele. Oni to ufundowali i wykonali przepiękny sztandar harcerski dla I Szczepu POH. W związku z tym od wiosny 1987 w szczepie prowadziliśmy akcję związaną ze zdobywaniem imienia. Szczepowi nadano imię Ojca Maksymiliana Tarejwy, bohaterskiego kapucyna, powstańca powstania styczniowego powieszonego przez Rosjan w Koninie 19 lipca 1864 r Uroczystość nadania imienia miała miejsce 3 maja 1987 r i połączona była z poświęceniem i przekazaniem sztandaru. Ten rok harcerskiej pracy zakończyliśmy obozem letnim w Krzywogońcu. Na obozie tym, oprócz harcerzy POH z Konina oraz dzieci z domu dziecka w Lipnicy byli już harcerze z Susza, którzy na tym obozie przystąpili do POH oraz grupa harcerzy z ZHP z Włocławka, którym macierzysta organizacja karząc za postawę religijną uniemożliwiła zorganizowanie akcji letniej.

4. LATA 1987 / 1988

Po tej akcji letniej, w związku ze zwiększonym zainteresowaniem naszą działalnością i rozwojem organizacyjnym oraz planami nawiązania współpracy z innymi organizacjami powołaliśmy Radę Naczelną P O H. Składała się ona z dhów: Krzysztofa Dobreckiego, Ryszarda Stachowiaka i Wojciecha Zaleskiego. RN POH była niejawna w związku z formalną nielegalnością POH i polityką represji stosowaną przez władze. Dokumenty w jej imieniu podpisywał dh Krzysztof Dobrecki, a później także pozostali instruktorzy. Jednym z pierwszych posunięć RN było wystąpienie do Naczelnictwa ZHP na wychodźctwie. RN wysłała materiały przedstawiające POH i proponujące współpracę. Działania te nie przyniosły prawie żadnych rezultatów mimo tego, że wysłanniczka Naczelnictwa, która przyjechała z Londynu pozytywnie oceniła naszą pracę i dokonania.

Harcerski rok 1987/1988 był rokiem normalnej pracy. Zimowiska odbyły się w Lipnicy i Lutomiersku. Wzięły w nich udział grupy harcerskie POH z Konina i Susza, dzieci z domu dziecka w Lipnicy oraz grupa harcerzy z Gdańska, która przystąpiła wtedy do POH. W czasie tego roku przystąpiła również do POH prężna i liczna grupa harcerzy z Włocławka / przeszła do nas z ZHP /. Ważnym wydarzeniem związanym z rozwojem organizacji było powołanie w I połowie 1988 roku Rady Instruktorów POH. Było to związane z koniecznością włączenia większej liczby instruktorów w prace organizacyjne. RN przekazała Radzie Instruktorów uprawnienia programowe POH zachowując w swej kompetencji tylko decyzje organizacyjne. Wtedy też Rada Naczelna ujawniła swój skład i poddała pod dyskusję tryb pracy i skład RN. Rada Instruktorów postanowiła utrzymać stan dotychczasowy. Ważną decyzją RI były również zmiany w regulaminach dostosowujące je do systemu przyjętego w całym harcerstwie niezależnym. Postulowano również ewentualne przeredagowanie deklaracji ideowej. Po dyskusji ustalono, że w związku z dużym zamieszaniem ideowym w harcerstwie i zbliżaniem się Kongresu POH byłoby to niecelowe. Uznano również za konieczne stworzenie tymczasowego regulaminu stopni instruktorskich. Regulamin taki powstał jeszcze przed obozem letnim. Od momentu powstania RI zbierała się wielokrotnie podejmując razem z RN istotne decyzje programowe i organizacyjne.

W styczniu 1988 odbyło się też z inicjatywy środowiska lubelskiego pierwsze spotkanie niezależnych grup harcerskich. Postanowiono kontynuować współpracę. W lutym tego roku sformułowano deklarację, w oparciu o którą ta współpraca miała się opierać.

Ukoronowaniem tego roku pracy harcerskiej był obóz w Przedborzu.

archiwum

W obozie tym uczestniczyli harcerze POH z Konina, Włocławka, Gdańska , Susza, dzieci z Lipnicy oraz grupy niezależnych harcerzy z Lublina i Piotrkowa Trybunalskiego, Łodzi. Byli też pojedynczy harcerze z innych miast Polski. Na tym obozie do POH przyłączyła się stanowiąca obecnie silne ogniwo naszej organizacji grupa harcerek i harcerzy z Lublina.

5. LATA 1988 / 1989

Następny rok harcerskiej pracy / 1988-89 / charakteryzował się dużym przyspieszeniem rozwoju wydarzeń w naszym kraju. Miało to ogromny wpływ na sytuację w całym harcerstwie. Rok ten rozpoczął się wrześniowym zlotem POH w Suszu. Był on bardzo dobrze zorganizowany i stanowił okazję do oceny stanu organizacji. Jesienią 1988 r powołano Porozumienie Niezależnych Srodowisk Harcerskich, do którego weszły grupy POH, Promieniści z Lublina i I Niezależna Drużyna im. Lisa- Kuli ze Stalowej Woli. W grudniu odbyły się pierwsze rekolekcje POH w Koninie. Była to nowa forma pracy wychowawczej. Postanowiono ją kontynuować/ drugie odbyły się w marcu 1989 r w Nieszawie /. Rozpoczęły się też działania integrujące całe harcerstwo. Ważnym wydarzeniem w tym nurcie były narady metodyczne / pierwsza w Warszawie, druga w Stalowej Woli /. Była to niezwykle ważna i twórcza forma pracy. Szkoda, że w związku z dużymi zmianami organizacyjnymi w całym harcerstwie, działania te nie były kontynuowane. Kulminacyjnym momentem zmian organizacyjnych był zjazd założycielski ZHR-u, w marcu 1989. Powstała również grupa ZHP 1936 w Krakowie. W obliczu tej sytuacji RI POH wystąpiła z propozycją powołania federacji niezależnych organizacji harcerskich. Sprecyzowała ją na naradzie w Nieszawie. Propozycja ta nie uzyskała jednak akceptacji innych środowisk harcerskich.

Duże zmiany w harcerstwie i stan organizacyjny POH były powodem powzięcia decyzji o zwołaniu I Kongresu POH. Rada Naczelna i Rada Instruktorów postanowiły w związku z tym poszerzyć Radę Naczelną o przedstawicieli Włocławka, Lublina i Siedlec / Siedlce przystąpiły do POH w listopadzie 1988 r/ powierzając jej zadanie Komisji Kongresowej. Rozdzielono zadania, ustalono tryb wybierania delegatów. Ustalono, że I Kongres POH odbędzie się w dniach 24 - 27 sierpnia 1989 r we Włocławku.

Ten rok pracy harcerskiej jak i cały przedkongresowy okres pracy zakończył się akcją letnią. Obozy zorganizowano w Krzywogońcu w Borach Tucholskich. Okres ten zaznaczył się okrzepnięciem, a w najsilniejszych ośrodkach rozwojem struktur POH. Regres zanotowano tylko w Koninie. Oprócz wielu przyczyn natury subiektywnej niewątpliwy wpływ na tę sytuację miało gwałtowne przyspieszenie zmian politycznych w kraju, w których to zmianach instruktorzy z Konina jako czynni działacze NSZZ " Solidarność " byli bezpośrednio i mocno zaangażowani. Również trudna sytuacja całej organizacji związana jest zarówno z przemianami w harcerstwie jak i kłopotami wynikającymi ze sprawy Piotrowskiego, wymagała więc większego wysiłku Rady Naczelnej, której instruktorzy z Konina są członkami. Tak więc rozwój całej organizacji jest w sposób paradoksalny związany z regresem w jej kolebce - Koninie.

6. SPRAWA WALDEMARA PIOTROWSKIEGO

W tym miejscu należy szerzej omówić sprawę Waldemara Piotrowskiego. Był on od początku stanu wojennego zaangażowany w działalność nielegalną " Solidarności ". Z taką rekomendacją przyszedł do POH jako instruktor. Był na obozach letnich w 1986 i 1987 r. Prowadził II Męską Drużynę Harcerską w Koninie. W końcu 1987 r niektóre fakty podważyły okazywane mu dotychczas zaufanie. " Solidarność " odsunęła go od swoich działań, a w POH pozbawiony został prawa prowadzenia drużyny. W trakcie wyjaśniania jego sytuacji wyjechał do RFN. Wtedy Rada Naczelna wydała rozkaz, w którym stwierdzała m.in., że " dh Waldemar Piotrowski nie reprezentuje POH tak w kraju, jak i za granicą oraz nie ma prawa występować prywatnie lub oficjalnie jako instruktor POH".

Domysły wobec jego osoby okazały się słuszne. Ustalono, że po brutalnym śledztwie w 1982 r podpisał zobowiązanie do współpracy z SB. Po wyjeździe do RFN /w I połowie 1988 r / został tam postawiony w stan oskarżenia za współpracę z SB. Odpowiadał z wolnej stopy.

archiwum

W październiku 1988 zginął w RFN w wypadku samochodowym. Sprawa Piotrowskiego nabrała dużego rozgłosu. W " Solidarności " została ona szybko wyjaśniona i nie miała większego wpływu na działalność w podziemnych i jawnych strukturach Związku. Natomiast w świecie harcerskim sprawę tę wykorzystano do otwartej walki z naszą organizacją. Krytykując POH nie toczono z nią sporów merytorycznych tylko posługiwano się argumentem agenturalności. Jest to o tyle przykre, że wydawano takie opinie bez jakiejkolwiek próby wyjaśnienia sprawy u źródła.

7. REPRESJE

W powiązaniu ze sprawą Piotrowskiego nie sposób nie wspomnieć o represjach, jakie od samego początku istnienia naszej organizacji nas dotykały. Przyznać trzeba, że / mimo takiego zagrożenia / nigdy nie przybrały one formalnego kształtu, tzn. nigdy nie byliśmy w sprawie POH przesłuchiwani, aresztowani czy postawieni przed kolegium. Wykorzystywano jednak różne preteksty, by zrobić swoje. Tak np. w czasie rewizji u dha Ryszarda Stachowiaka związanej z jego działalnością w " Solidarności ", niejako"przy okazji" zabrano wszystkie rzeczy mające cokolwiek wspólnego z POH. Z kolei jeden z harcerzy przesłuchiwany jako świadek kradzieży był wypytywany szczegółowo o zajęcia w POH, nazwiska i funkcje instruktorów, miejsce przechowywania dokumentacji, itp.

Przez pewien okres usiłowano także zastraszyć nauczycieli - instruktorów POH grożąc im zwolnieniem z pracy za działalność w nielegalnej organizacji nie przystającą do " postawy nauczyciela w socjalistycznej szkole ".

Prawdziwy najazd SB przeżyła nasza harcówka w Koninie pod pretekstem afery z nadajnikiem. Były zdjęcia, szkice, filmowanie na video i oczywiście szczegółowa rewizja. Do tego dodać należy psujące się w ostatniej chwili wynajęte przez nas autobusy czy wręcz odmowy ich wynajmowania, demonstracyjne fotografowanie przez SB naszych uroczystości, namawianie księży, by przestali popierać POH / w Koninie, w Suszu /, obserwowanie z ukrycia obozu w Krzywogońcu, czy wielokrotne, oficjalne wizyty SB i MO na obozie w Przedborzu. Osobną sprawą były działania propagandowo - zastraszające. Tak np. w szkołach robiono listy dzieci należących do POH, a nauczycieli namawiano do działań represyjnych. Rozpowszechniano ponadto informacje o tym, że zajęcia prowadzą kryminaliści / tak określano internowanych /. Prasa partyjna drukowała wypowiedzi atakujące naszą organizację. Przed pierwszym obozem rozpowszechniono pogłoskę, że przyjedzie ZOMO i cały obóz zwinie.

Te wszystkie działania nie odniosły jednak skutku, jaki zakładali w swoich planach ich inspiratorzy. Instruktorzy i rodzice nie dali się zastraszyć ani zniechęcić. Pracę prowadzono dalej, a organizacja rozwijała się. Ogromnym wsparciem w tym najtrudniejszym okresie było dla nas stanowisko Kościoła katolickiego. Jego autorytet chronił nas nie tylko przed pomówieniami, ale sądzić należy, że również przed bezpośrednim atakiem.

8. STAN ZORGANIZOWANIA POH

Struktura organizacyjna

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi są drużyny: harcerek, harcerzy i zuchów. Drużyny zorganizowane są:

1/ w szczepach -
- I Szczep POH - Konin / szczepowy phm Krzysztof Dobrecki /
- II Szczep POH Włocławek / szczepowy phm Krzysztof Jabłoński /
- III Szczep POH Lublin / szczepowa phm Elżbieta Sikora /

2/ w środowiskach POH / Susz, Gdańsk, Siedlce /. Srodowiska POH są to zgrupowania harcerzy o małej liczebności lub nie posiadające kadry instruktorskiej pozwalającej na powołanie szczepu.

Na czele POH stoi Rada Naczelna, Rada Instruktorów i Kapelan Naczelny. Odrębną jednostką organizacyjną POH jest grupa dzieci z domu dziecka w Lipnicy k. Szamotuł. Była tam organizowana drużyna harcerzy i zuchów, jednak brak kadry instruktorskiej uniemożliwił zrealizowanie tych planów. Obecnie jest tam grupa dzieci obejmowana systematycznie akcjami letnimi

archiwum

i zimowymi POH.

UWAGA: - schemat struktury organizacyjnej POH w załącznikach

Rada Naczelna POH

RN POH została powołana we wrześniu 1987. Do jej kompetencji należały sprawy organizacyjne i programowe / do czasu powstania Rady Instruktorów/. W początkowym okresie RN była ze względu na zagrożenie represjami niejawna. W jej skład wchodzili:

phm Krzysztof Dobrecki - od IX 1987
phm Ryszard Stachowiak - od IX 1987
phm Wojciech Zaleski - od IX 1987
ks phm Dariusz Kaliński - od I 1989
org Iwona Burska - Od IV 1989
Justyna Romaniuk - od IV 1989
phm Krzysztof Jabłoński- od IV 1989

Rada Naczelna miała za zadanie zorganizować POH na szczeblu krajowym i doprowadzić do I Kongresu POH przewidywanego nie później niż na jesieni 1990 roku.

Rada Instruktorów POH

Rada Instruktorów POH powołana została w czerwcu 1988. W skład RI wchodzili instruktorzy delegowani przez działające w POH drużyny i środowiska. Było to związane z rozwojem organizacyjnym POH. Rada Naczelna przekazała RI wszystkie kompetencje programowe POH. Mimo pozostawienia Radzie Naczelnej kompetencji organizacyjnych, od chwili powołania RI żadna istotna decyzja organizacyjna nie zapadła bez konsultacji tej struktury. RI wypowiadała się na temat regulaminów, programu, przygotowania akcji letniej i zimowej POH, oceniała działalność POH.

Kapelan Naczelny POH

Kapelana Naczelnego POH powołano w styczniu 1989 r Został nim współpracujący z POH ks. phm Dariusz Kaliński. Do obowiązków Kapelana Naczelnego należało organizowanie i koordynowanie pracy duszpasterskiej w naszej organizacji. Z jego inicjatywy powstała Kapituła Kapelanów oraz sformułowano projekt deklaracji religijnej POH. Od stycznia 1989 Kapelan Naczelny POH wchodzi w skład Rady Naczelnej POH.

III. D Z I A Ł A L N O S C F I N A N S O W A P O H

1. UWAGI OGOLNE

od samego początku swojej działalności POH borykała się z istotnymi problemami finansowymi. Duże potrzeby w tej dziedzinie wynikały z wielu powodów. Można bowiem pracą zarobkową zdobyć pieniądze na bieżącą działalność /obozy, biwaki,wycieczki itp./. Żadna jednak początkująca grupa, szczególnie wtedy, gdy składa się wyłącznie z harcerzy młodszych nie jest w stanie zapracować na harcerskie inwestycje, tzn, obozowy sprzęt, remont i wyposażenie harcówki, itp. Sytuację znacznie pogarszała nasza niezależność. Z oczywistych względów nie mogliśmy liczyć na wsparcie tych instytucji, które ze swego budżetu dotowały organizacje młodzieżowe. Trudno nam było również znaleźć jakąkolwiek dobrze płatną pracę dla dzieci. Nawet znajomi leśnicy bali się nas zatrudniać. Musieliśmy więc szukać sposnsorów. O skali trudności z jakimi się cały czas borykaliśmy świadczy fakt, że do tej pory jesteśmy dłużnikami niektórych osób i instytucji, które z ogromną wyrozumiałością podeszły do naszych problemów przekładając terminy zwrotu pieniędzy. Serdecznie im za to dziękujemy.

2. DOCHODY

Sponsorzy byli bardzo różni. Wymienić tutaj należy przede wszystkim agendy " Solidarności ", Kościół, prywatne osoby z kraju i zagranicy. Pomoc materialna, jaką od nich otrzymaliśmy miała nie tylko formę pieniędzy. Otrzymaliśmy np. pomieszczenie, które po kapitalnym remoncie służy nam w Koninie za harcówkę. Dostaliśmy też namioty, dary żywnoś-

archiwum

ciowe na obóz / szczególnie w początkowym okresie /, nie płaciliśmy za pomieszczenia wynajęte na zimowiska / Kalisz, Lipnica /, pokrywano część kosztów autobusów wynajmowanych na wycieczki czy wyjazdy na obóz itp. W różnych ośrodkach różnie ta pomoc wyglądała. Już w 1986 roku przedstawiliśmy rodzicom propozycję dość wysokich jak na tamte czasy składek /200 zł/. Dopiero w późniejszym okresie działalności zaczęto prowadzić różnego rodzaju akcje zarobkowe.

Dokładne ustalenie kwot, jakie spłynęły od poszczególnych sponsorów, jest niemożliwe. Po pierwsze większość z nich zastrzegła sobie anonimowość. Po drugie, dokumentacja finansowa była po roku niszczona. Związane to było z tym, że ciągle liczyliśmy się z represjami za prowadzenie formalnie nielegalnej działalności / z tego samego zresztą powodu na początku RN była niejawna/. Dokumentacja finansowa mogła stanowić koronny dowód w procesie wytoczonym o prowadzenie zakazanej przez prawo organizacji. O słuszności tego rodzaju poczynań świadczy dokonane przez " nieznanych sprawców " włamanie do naszej kasy, z której zginęła gotówka i część dokumentacji finansowej. Można się natomiast pokusić o pewne dane globalne. Sporą trudność stanowi w tym przypadku duża inflacja. Ogólnie rzecz biorąc przez ręce RN POH / licząc wg dzisiejszych wartości pieniądza / przewinęło się ok. 13,5 mln zł

3. WYDATKI

Z wymienionych wyżej powodów trudno również podać ścisłe wyliczenie wydatków. Można jednak szacunkowo podać, że w pewnych grupach kształtowały się one następująco: / wg obecnej wartości pieniądza /

- sprzęt /namioty, parowniki, drobny sprzęt obozowy /	ok.8,5 mln
- dofinansowanie akcji letnich i zimowych	ok.2,5 mln
- remont kapitalny i wyposażenie harcówki /Konin/	ok.1.0 mln
- wydawnictwa /regulaminy,"Służba", kasety video/	ok.0,7 mln
- inne / zloty,wyjazdy,eksploatacja Aro,naszywki POH/	ok.0,8 mln
Razem :	13,5 mln

Rozliczenie to nie obejmuje wydatków na akcję letnią 1989 i Kongres POH
W tym miejscu chcieliśmy naszym ofiarodawcom serdecznie podziękować. To dzięki ich ofiarności mogliśmy przejść z sukcesem najtrudniejszy okres naszej działalności i okrzepnąć organizacyjnie. BOG ZAPŁAC WSZYSTKIM !

I V. R O L A K O S C I O Ł A K A T O L I C K I E G O

Wcześniej nie omawialiśmy szerzej roli Kościoła katolickiego. Temat ten wymaga bowiem osobnego potraktowania. Jak wiadomo z Deklaracji Ideowej nie jesteśmy organizacją kościelną lecz religijną. Religijność ta wymaga związków z Kościołem / jesteśmy wszak w ogromnej większości katolikami /. Ten związek zaczyna się przede wszystkim w roli kapelanów harcerskich. Uważamy ich obecność w całym procesie wychowawczym za rzecz konieczną. Religijność jest bowiem fundamentem, na którym chcemy budować prawidłowe postawy. Stąd ciągła obecność kapelanów w czasie zbiórek, na obozach, stąd msze harcerskie i rekolekcje dla harcerzy. Kapelani są integralną częścią POH. Wielu z nich to instruktorzy. Organizacja nasza od początku spotykała się i spotyka nadal z życzliwością hierarchii kościelnej we wszystkich diecezjach, w których POH działa. Staramy się również przedstawiać nasze założenia ideowe i metody działania Pasterzom Kościoła. Nasza delegacja spotkała się z niezwykle życzliwym przyjęciem przez Krajowego Duszpasterza Harcerek i Harcerzy ks. Biskupa Kazimierza Górnego. Cieszy nas również życzliwość, z jaką do naszego funkcjonowania odnoszą się młodzi księża i klerycy. Znajduje to wyraz w ich obecności w naszych działaniach z pobytem na obozie włącznie. Tworzą się wśród nich grupy zainteresowane metodą harcerską, powstają drużyny POH /Włocławek/, a niektórzy z nich złożyli ślubowanie instruktorskie POH. Ks. Dariusz Kaliński, Kapelan Naczelny POH jest od początku 1989 r członkiem Rady Naczelnej. Przygotował projekty deklaracji religijnej i zasady funkcjonowania Kapituły Kapelanów. Te dokumenty stały się już przedmiotem dyskusji w naszej organizacji, a Kapituła Kapelanów znalazła swoje miejsce w projekcie Statutu POH. To wszystko świadczy o roli, jaką POH przywiązuje do religijnego wychowania naszych harcerek i harcerzy. O uznaniu roli Kape-

archiwum

lanów POH świadczy mianowanie ks. Dariusza Kalińskiego członkiem Krajowej Rady Duszpasterskiej i Prezydium Duszpasterstwa Harcerek i Harcerzy.

Kościół katolicki od samego początku był gwarantem naszej niezależności. To postawa ks. Stanisława Waszczyńskiego umożliwiła nam rozpoczęcie i kontynuowanie działań. Ks. Stanisław nie tylko dał nam pomieszczenie i wspomógł materialnie / pieniędzmi, darami żywności, sprzętem /. Chronił nas również przed oszczerstwami i atakami Służby Bezpieczeństwa. Wspomagał nas nie ingerując przy tym w żaden sposób w nasze harcerskie sprawy. Naszym protektorem był od samego początku ks. Biskup Roman Andrzejewski. Jego wsparcie utwierdzało nas w słuszności obranej przez nas drogi i było gwarantem naszego funkcjonowania. Wiemy, że podobnie dzieje się w innych ośrodkach, gdzie POH działa.

Liczymy na to, że na podobnych zasadach i przy równie ogromnej życzliwości władz innych kościołów powstawać będą drużyny innych wyznań. Ich obecność jest nie tylko przewidywana w Statucie i Deklaracji Ideowej. Jest ona naszym pragnieniem, gdyż stanowiłaby dopełnienie naszych działań wychowawczych w dziedzinie tolerancji, do której to zasady przywiązujemy ogromną wagę.

V. ECHA DZIAŁALNOSCI POH

Sumując działania POH nie można pominąć rezonansu, jaki wywołała nasza działalność. Artykuły o naszej organizacji ukazały się m.in w zagranicznych czasopismach / "Reader's Digest " /, wspominała o nas prasa polonijna w Chicago / "Kurier " / i w Nowym Jorku/" Nowy Dziennik " /. Wszystkie one były pisane rzetelnie i w życzliwym tonie. Jedynie londyńskie pismo " Rzeczpospolita Polska " napisała o nas w tonie nieprzyjemnym drukując pomówienia jednego z polskich instruktorów. Napisaliśmy sprostowanie, ale do tej pory nie otrzymaliśmy wiadomości, by ukazało się ono w tej gazecie. W kilku krajach pokazywano również filmy o naszej działalności. Tak było np. w telewizji austriackiej i szwajcarskiej. Informacje o nas podawały także zagraniczne rozgłośnie polskojęzyczne: Wolna Europa i BBC. Pisała o nas również prasa polska / "Polityka ", " Gazeta Wyborcza", " Prawo i Życie ", " Przegląd Koniński ", " Głos Wielkopolski " /, także prasa harcerska / " Na Przełaj ", "Motywy "/. Były to zarówno krótkie wzmianki, jak i całe artykuły. W czerwcu br. na antenie programu IV Polskiego Radia wyemitowano audycję o POH. Wiele miejsca poświęciła nam również prasa II obiegu. Omawiając te wszystkie publikacje nie sposób nie wspomnieć o roli " Służby ". Jest ona nie do przecenienia. Pełni rolę gazety i swego rodzaju " dziennika urzędowego " POH. Rozchodzi się w ilościach ok. 150 egzemplarzy, a numer informacyjny wydano w 500 egzemplarzach. Rozsyłana jest do wszystkich ośrodków POH i innych środowisk harcerskich i nieharcerskich, a liczne listy, jakie do nas docierają są dowodem szerokiego rozchodzenia się naszego pisma.

Rezultaty tak szeroko rozchodzących się o nas wiadomości są różnorodne. Przede wszystkim ci, którzy pragnęli włączyć się w nurt niezależnego harcerstwa mieli możliwości wyboru między jego różnymi nurtami, różnymi programami i metodami działania. Było to budowanie wolnej, pluralistycznej harcerskiej Polski. Po drugie - dawało większe możliwości organizowania funduszy na działalność i rozwój organizacji. Po trzecie - umożliwiało dotarcie do nas tych, którym taki sposób rozumienia i realizacji idei harcerskiej odpowiadał. Wielu z nich przyłączyło się do nas. Ponadto pozwoliło to na nawiązanie kontaktu z innymi organizacjami / harcerskimi, nieharcerskimi, skautowymi /. Te kontakty pozwoliły na realizowanie w praktyce idei skautowego braterstwa, pozwalały lepiej rozumieć i realizować harcerską ideę, włączyć się w nurt życia społecznego w naszym kraju. Nawiązali z nami kontakt liczni weterani harcerscy, w naszej poczcie odnajdywaliśmy listy instruktorów i harcerzy z całej Polski, zarówno tych, którzy akceptowali naszą drogę, jak i tych, którzy ją krytykowali. Bardzo sobie cenimy te kontakty. Pisali również do nas instruktorzy skautowi z krajów zachodnich / Francja, Szwajcaria, Włochy /. Otrzymaliśmy też listy od sympatyków naszego ruchu nie związanych ze skautingiem / np. z Włoch/. Sądzimy, że rozpropagowanie naszej idei pozwoli na powstanie ośrodków związanych z POH poza granicami, wśród Polonii, bo takie możliwości istnieją.

archiwum

VI. POH A INNE ORGANIZACJE HARCERSKIE I SKAUTOWE

WPROWADZENIE

W momencie tworzenia się POH harcerstwo w Polsce działało w trzech podstawowych nurtach. Pierwszym z nich był oficjalny Związek Harcerstwa Polskiego. Drugim - Ruch harcerski skupiający tych instruktorów i harcerzy, którzy formalnie należeli do ZHP lecz działalność swoją opierali na tradycyjnych wzorach harcerskich. Trzecim wreszcie był nurt harcerstwa niezależnego. Obejmował on tych, którzy uważali, że realizacja tradycyjnych wartości harcerskich może odbywać się tylko poza strukturami harcerstwa oficjalnego. W tym trzecim nurcie znalazła się Polska Organizacja Harcerska.

Ten podział jest zresztą dość umowny, w każdym bowiem z tych nurtów istniały duże różnice między jego uczestnikami, a granice między nurtami również były płynne. W roku 1988 sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała. Było to związane zarówno z zapowiedzią dyskusji o zmianach statutowych i programowych w samym ZHP, jak i pogłębiającej się różnicy poglądów w samym Ruchu. Ruch stawał się coraz mniej spójny. Coraz więcej jego środowisk było za wystąpieniem z ZHP, coraz więcej to czyniło. Radykalne zmiany nastąpiły w czasie obrad "okrągłego stołu ". Wkrótce po ich zakończeniu powołano na Zjeździe w Sopocie Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej. W chwili obecnej w Polsce działają: ZHP, ZHR, POH i inne, mniejsze środowiska harcerskie. Stosunek POH do innych nurtów harcerskich wynika z Prawa Harcerskiego - w każdym harcerzu widzimy brata. Jesteśmy gotowi związać się organizacyjnie z tymi, którzy stosują to samo co my Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie. Nasze propozycje zasad i i form współpracy wyraziliśmy w deklaracji nieszawskiej. Przyszłość harcerstwa w Polsce widzimy jako federację organizacji harcerskich, jako prawdziwy Związek Harcerstwa Polskiego.

POH A HARCERSTWO NIEZALEŻNE

To, że znaleźliśmy się w nurcie harcerstwa niezależnego było rezultatem wybranej drogi. Decydując się na niezależność organizacyjną, wybór tradycyjnych wartości harcerskich i zasad działania wpisaliśmy się w ten nurt nie mając z nim żadnego kontaktu. Później, ku naszej radości okazało się, że jest wielu takich, którzy wybrali podobną drogę. Powoli zaczęły docierać do nas informacje o ich istnieniu. Szukaliśmy kontaktów z nimi wszystkimi. Pierwszą grupą, z którą się zetknęliśmy było Towarzystwo Wędrownicze z Poznania. To dzięki ich harcerskiej postawie / pożyczyli nam namioty i inny sprzęt harcerski / możliwe było zorganizowanie naszej pierwszej akcji letniej. Później były kontakty z innymi środowiskami. Zamknięciem tego etapu " szukania się " i początkiem nowego było spotkanie, które odbyło się w styczniu 1988 w Lublinie z inicjatywy tamtejszego środowiska harcerskiego. Po wzajemnym przedstawieniu się i przedyskutowaniu sytuacji w harcerstwie postanowiono kontynuować współpracę w oparciu o wspólną deklarację, którą sformułowano na następnym spotkaniu. Uczestnicy tego i następnych spotkań uznali za konieczne powołanie porozumienia niezależnych środowisk harcerskich. Do powołania tego porozumienia doszło dopiero w październiku 1988 r Związane to było z koniecznością przeprowadzenia i przygotowania akcji letniej / co w sytuacji grup niezależnych jest bardzo trudne i pracochłonne/ jak i odmiennymi koncepcjami uczestników co do formy i zasad działania tego porozumienia. Jego członkami zostali: POH, Promieniści i I Niezależna DH im. Lisa - Kuli ze Stalowej Woli.

Był to już okres zapowiadający duże zmiany w harcerstwie. Z tego też powodu porozumienie nie rozwinęło szerszej działalności. Wkrótce po obradach " okrągłego stołu " i zjeździe ZHR-u część uczestników porozumienia zadeklarowała swój udział w ZHR i w ten sposób porozumienie przestało istnieć.

archiwum

P O H A R U C H

Pierwszy kontakt POH z Ruchem miał miejsce przed akcją letnią w 1987 r Do Konina przyjechał jego przedstawiciel z Krakowa. W trakcie rozmowy przedstawiliśmy naszą organizację. Przedstawiciel Ruchu zaproponował nam włączenie się do ich struktury. Wg tej koncepcji mieliśmy podlegać Łodzi. Zaproponował również pomoc programową i organizacyjną / np. druk naszych regulaminów /. Przedstawił również założenia Ruchu. Stwierdziliśmy wtedy, że są one zbyt odległe od naszego widzenia harcerstwa. Nie odpowiadała nam przede wszystkim dwoistość podporządkowania drużyn / władzom ZHP i Ruchu / jak i związana z tym konieczność dokonywania moralnie wątpliwych w naszym odczuciu wyborów. Wyrażaliśmy natomiast gotowość współpracy i uczestnictwa w organizowanych przez Ruch imprezach. Bardzo nas również ucieszyła oferta pomocy organizacyjnej.

Było to pierwsze i ku naszemu żalowi ostatnie spotkanie z Ruchem. Od tej pory z niezrozumiałych przyczyn kontakt się urwał. Co gorsza, rozchodziły się krzywdzące nas opinie głoszone przez instruktorów Ruchu i to zarówno w Polsce, jak i zagranicą. Było to dla nas tym bardziej przykre, że nikt przed ich wygłoszeniem nie próbował wyjaśnić nieporozumień. W najtrudniejszym dla nas okresie / sprawa Piotrowskiego ! / staliśmy się obiektem ataków i nierzetelnej krytyki ze strony Ruchu. W tej sytuacji nie zdziwiło nas to, że bezskutecznie / mimo wcześniejszych ofert/ prosiliśmy o wydrukowanie regulaminów / w Łodzi /, czy o pomoc metodyczną instruktora / w Gdańsku /. Mimo naszych usilnych starań nie zdołaliśmy już nawiązać kontaktu z kierownictwem Ruchu. Na niższych szczeblach były pełne zrozumienia kontakty /np. z Toruniem /. Nie zmieniło to jednak ogólnie negatywnego obrazu, jaki wokół POH wytworzyło kierownictwo Ruchu.

P O H A Z H P

Analizując kontakty POH z ZHP należałoby rozpatrzyć te kontakty w dwóch płaszczyznach: stosunku władz ZHP do POH i kontaktów drużyn naszych organizacji. Kontakty między harcerzami, między drużynami były zazwyczaj dobre. Nie przebiegały one w sposób szeroki i zorganizowany, ale kiedy do wzajemnych kontaktów dochodziło, były one z reguły nacechowane życzliwością i harcerskim braterstwem. Na naszym obozie była drużyna ZHP z Włocławka, obozowe gry wojenne toczyliśmy z licznymi drużynami z ZHP, zapraszaliśmy ich na nasze polowe msze, gościli w naszej harcówce w Koninie, bywali na naszych ogniskach i kominkach. To świadczy o normalności kontaktów harcerskich.

Stosunek władz ZHP był natomiast od początku nacechowany wrogością. Wynikało to z kilku powodów. Po pierwsze - nasze działanie zagrażało monopolowi ZHP. Zagrożenie to było tym większe, im większa była nasza organizacja. ZHP realizował politykę państwa, która polegała na podporządkowaniu sobie wszystkich obywateli. Myśmy się z tej reguły oficjalnie i skutecznie wyłamali. Na to władze ZHP pochodzące z nomenklatury pozwolić nie mogły. Drażniła ich nasza religijność, łamało to bowiem zasadę ateistycznego wychowania w organizacjach młodzieżowych.

Później jednak w miarę zmiany sytuacji politycznej w Polsce zmieniał się również stosunek władz ZHP do nas. Z etapu ataków przeszły one do etapu ignorowania naszego istnienia, mimo że zgłaszaliśmy chęć nawiązania kontaktów i współpracy. Pierwszymi sygnałami zmiany tego nastawienia w ostatnim czasie było zaproszenie nas do dyskusji w redakcjach " Na Przełaj " i " Motywów ", także krótka audycja o POH w rozgłośni harcerskiej Polskiego Radia. Na tym jednak stanęło. Na Zjeździe ZHP usztywnił swoje stanowisko wobec niezależnego harcerstwa. Nie było to jednak zaskoczeniem po tym, jak naczelnictwo ZHP broniło przy "okrągłym stole" swego monopolu na harcerstwo. Żadnego zaproszenia do współpracy ze strony nowych władz ZHP też nie było. Trudno bowiem jako zaproszenie potraktować wezwanie nowego naczelnika do powrotu w szeregi tej organizacji tych, " co zbłądzili ".

P O H A Z H R

W trakcie materializowania się koncepcji ZHR nasza organizacja nie była obecna. Od samego jednak początku zgłaszaliśmy nasz punkt widzenia

archiwum

na rozwój sytuacji w harcerstwie niezależnym. Zawarty on jest w deklaracji nieszawskiej. Stwierdzamy tam, że przyszłość harcerstwa widzimy w jego zjednoczeniu w formie federacji różnych organizacji harcerskich. Jesteśmy natomiast przeciwni tworzeniu monopolistycznej organizacji, bo naszym zdaniem wiąże się z tym duże zagrożenie dla idei i praktyki harcerskiej. Takie też stanowisko zajęliśmy w liście otwartym do wszystkich niezależnych środowisk harcerskich/ opublikowanym po zjeździe ZHR/. Oczekujemy, że po akcji letniej wspólnie z ZHR i innymi organizacjami doprowadzimy do szerokiej dyskusji na ten temat.

POH A ZHP NA OBCZYZNIE

POH od początku nawiązywała do tradycji przedwojennego harcerstwa, do związanych z nim zasad i metod działania. Za jedynego kontynuatora tej tradycji uznaliśmy działający na obczyźnie Związek Harcerstwa Polskiego. Logicznym więc było nawiązanie kontaktów z Naczelnictwem ZHP na Obczyźnie. Podjęliśmy próbę nawiązania tego kontaktu w II połowie 1987 roku wysyłając do Londynu komplet materiałów przedstawiający naszą organizację i zawierający propozycje współpracy. Polegać ona miała na objęciu nad nami patronatu, a w tym m.in. na dostarczaniu nam materiałów metodycznych, zatwierdzaniu stopni instruktorskich, itp. Odzewem była wizyta przedstawicielki Naczelnictwa w Koninie. Zapoznała się u nas z naszą organizacją, rozmawiała z instruktorami i harcerzami, wzięła udział w uroczystości złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego i w kominku. Obejrzała również zdjęcia i film mówiący o naszej działalności. W trakcie następnego spotkania łączniczka przekazała nam informację, że Naczelnictwo ZHP w Londynie w pełni uznaje nas jako kontynuatorów prawdziwej, przedwojennej tradycji harcerskiej. Jednocześnie Naczelnictwo uważało, że na nawiązanie ściślejszych kontaktów jest jeszcze za wcześnie. Na tym praktycznie wzajemne kontakty urwały się, jeśli nie liczyć późniejszego spotkania, którego jedynym celem było wyjaśnienie sprawy Piotrowskiego. Wyjaśnienie to nie zmieniło w żadnym stopniu wzajemnych stosunków. Ten stan trwa do tej pory. Podejmowaliśmy próby nawiązania kontaktu, ale bez rezultatu.

POH A ORGANIZACJE SKAUTOWE

Od początku swojej działalności POH pragnęła nawiązać kontakt z organizacjami skautowymi. Chcieliśmy w ten sposób realizować idee skautowego braterstwa licząc na wzajemnie korzystną i atrakcyjną współpracę. W sierpniu 1986 r skontaktowaliśmy się z francuską organizacją GUIDES ET SCOUTS D'EUROPE. Odbyło się to przy okazji ich pobytu w Polsce. Towarzyszyliśmy im w czasie ich pobytu w Koninie, spotkaliśmy się również kilka dni później. Korespondencja trwała około pół roku. Później się urwała.

W roku bieżącym otrzymaliśmy pismo od angielskiej organizacji BADEN POWELLS SCOUTS ASSOTIATION. W piśmie tym jest informacja, że słyszeli o tym, że staramy się realizować ideę Baden Powella, że chcą nam w tym pomóc i proponują nawiązanie kontaktu. Wysłaliśmy już odpowiedź. Liczymy na owocną współpracę.

Otrzymaliśmy również listy od skautowych instruktorów z innych zachodnioeuropejskich krajów. I tam zawarte są sugestie wzajemnych kontaktów i współpracy/ m.in. wymiany obozowej /. Będziemy te kontakty podtrzymywać. Ich rezultaty powinny być niedługo widoczne.

VII. POH A INNE ORGANIZACJE NIEHARCERSKIE

POH A "SOLIDARNOSC"

POH mimo całej odrębności wynikającej z metod pracy, celów działania i obejmowania swoim zasięgiem wychowawczym dzieci i młodzieży, od samego początku miała wiele wspólnego z " Solidarnością ". Przede wszystkim pracujący w niej początkowo instruktorzy byli i są czynnymi działaczami Związku. Ponadto POH jako grupa niezależna i niezarejestrowana znalazła się w nurcie tych organizacji, które walcząc o nową jakość życia w Polsce tworzyły tę jakość swoim istnieniem.

archiwum

Władze " Solidarności " były poinformowane o naszym działaniu i z życzliwością przyglądały się naszej organizacji. Agendy " Solidarności " były również jednym ze sponsorów POH. Jej władze regionalne w Koninie pożyczyły pieniądze na samochód, który przez 1,5 roku nam służył. Jednak podsumowując stwierdzić należy, że POH była jednym z mniej ważnych dla działań dla krajowego kierownictwa " Solidarności ". Znalazło to odzwierciedlenie przy " okrągłym stole ", gdzie delegata POH przy podstoliku młodzieżowym nie było.

P O H A N R K A K

Kontakt z NRK AK nawiązany został w początkowym okresie działalności POH, bo już w II połowie 1986 roku. Było to w czasie uroczystości w rocznicę śmierci gen. Boruty Spiechowicza w Zakopanem. Tam też weterani AK zaproponowali wykonanie dla nas sztandaru. Już 3 maja 1987 odbyła się uroczystość jego wręczenia. Połączone to było z nadaniem szczepowi imienia. Rok później 14 maja 1988 miała miejsce kolejna uroczystość. W parafii Sw. Wojciecha w Koninie poświęcono epitafium żołnierzy AK ufundowane przez NRK AK. Przy tej okazji odbył się także zlot POH

W międzyczasie trwały ożywione kontakty. Weterani AK bywali u nas w Koninie, na obozach, korespondowali z nami. Ufundowali nam również wiele upominków, w tym wykonane przez siebie płomienie do fanfar i fartuchy do werbli. Z kolei delegacje harcerzy ze sztandarem uczestniczyły w wielu uroczystościach organizowanych przez niezależne kręgi kombatanckie.

Mimo tego, iż we współpracy z żołnierzami AK docenialiśmy wychowawcze i patriotyczne walory tej sztafety pokoleń należy stwierdzić, że organizacja nasza nie w pełni wykorzystała możliwości wynikające z wzajemnych kontaktów. Nie byliśmy też w stanie sprostać wszystkim oczekiwaniom, jakie wobec nas miało to środowisko. Związane to było z ogromem zadań / harcerskich, związkowych, zawodowych i innych /, jakie były udziałem instruktorów Rady Naczelnej POH.

P O H A T O W A R Z Y S T W O Z A P O B I E G A N I A N A R K O -
M A N I I

Do Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii w Koninie zbliżył nas fakt ścisłego przestrzegania 10 pkt Prawa Harcerskiego interpretowanego jako walka z nałogami. Ta wspólnota celów zaowocuje napewno ściślejszą i oficjalną już współpracą w momencie legalizacji naszej organizacji. Obecnie nasi harcerze zapoznają się z niebezpieczeństwami związanymi z używaniem narkotyków rozlepiając plakaty, rozdając naklejki Towarzystwa.

archiwum

Z A Ł Ą C Z N I K I

DEKLARACJA IDEOWO - WYCHOWAWCZA P O H

1. NASZ STOSUNEK DO IDEI HARCERSTWA

Podstawowym wyznacznikiem naszego działania w POH jest Prawo Harcerskie ze wszystkimi płynącymi zeń konsekwencjami, a w szczególności zasadą służby Bogu i Ojczyźnie oraz zasadą braterstwa.

W pracy nad realizacją tych ideałów sięgamy po sprawdzone wzory wypracowane przez Wielkich Harcerzy. Odwołujemy się zwłaszcza do osiągnięć w tej dziedzinie harcerstwa międzywojennego i Szarych Szeregów.

Zgodnie z Prawem w każdym innym harcerzu widzimy brata. W praktyce oznacza to, że nie oceniamy harcerza na podstawie jego organizacyjnej przynależności, lecz jego osobistej postawy.

Odrębną sprawą jest stosunek do organizacji i ruchów harcerskich. Najprościej będzie wyrazić go odpowiadając na pytanie: dlaczego nie włączyliśmy się w jeden z istniejących nurtów, a założyliśmy odrębną organizację ?

Jeśli chodzi o najliczniejszą z działających w Polsce struktur - ZHP, uznajemy, że organizacja ta zmieniając Przyrzeczenie Harcerskie i Prawo zmieniając ideały harcerskie na indoktrynację polityczną, stając się statutowo i faktycznie organizacją polityczną i ateistyczną, przestała prezentować prawdziwy ruch i nurt harcerski. Tym samym nie ma w niej miejsca dla osób pragnących działać i w duchu harcerskim wychowywać młodzież do służby Bogu, Polsce i człowiekowi.

Inne nurty harcerskie, np. Towarzystwo Wędrownicze, "Ruch" itp., przy całym szacunku dla ich pracy - działając w strukturach ZHP zmuszone są do kompromisów / składanie podwójnych przyrzeczeń, udział w masówkach politycznych, zdejmowanie mundurów przed udaniem się do Kościoła, itp./, co naszym zdaniem - jest niebezpieczne wychowawczo i kształtować może niewłaściwe postawy dwulicowe.

W tej sytuacji, za najbliższe ideowo, a jednocześnie za moralny autorytet wynikający z nieprzerwanej pracy i kontynuacji najlepszych tradycji Polskiego Harcerstwa uznajemy Związek Harcerstwa Polskiego na Obczyźnie.

2. GŁOWNE ZASADY WYCHOWAWCZE

Sprawą najistotniejszą jest, że nie jesteśmy jako organizacja związani z żadną inną organizacją, grupą czy partią polityczną. Cel, jaki sobie postawiliśmy, to wychowanie mądrego, sprawnego i odważnego Polaka, który sam potrafi wybrać właściwe idee i służyć im " całym życiem ".

Istotnym z tego powodu elementem wychowawczym jest nasze staranie o wytworzenie otwartości na innych, kształtowanie postaw odpowiedzialności, przyjaźni i wrażliwości na niesprawiedliwość, kłamstwo, itp. Stąd w rocie Przyrzeczenia Instruktorskiego POH znalazły się słowa: " Swą pracą pragnę jak najlepiej służyć Bogu i Polsce. Będę rozwijać u młodzieży poszanowanie ludzkiej godności, poczucie sprawiedliwości i patriotyzmu." Celowi temu służy także poszerzanie wśród harcerzy wiedzy historycznej, zwłaszcza o fakty przemilczane lub przeinaczane przez propagandę.

Ogrom służby, jaki stwarza przed harcerzem Prawo, wymaganie tylko właściwej postawy, wykształtowanych cech psychicznych lecz także wszechstronnej sprawności. Z tego powodu staramy się kłaść nacisk większy na " potrafię " niż na " wiem ". Innymi słowy, kładziemy nacisk na umiejętność praktycznego zastosowania zdobytej harcerskiej i społecznej wiedzy.

Służy temu systematyczne zdobywanie sprawności, a głównie nasz " cykl prób dochodzenia do Harcerstwa ". Cykl ten zaczyna się szkoleniem zuchowym. Po przejściu zucha do harcerstwa otwiera mu się próbę " proporczykową", polegającą na przyswojeniu sobie minimum wiedzy harcerskiej, a mianowicie Prawa, symboliki, tradycji harcerskiej, zestawu piosenek, znaków tropicielskich. Po pomyślnym zakończeniu tej próby harcerz otrzymuje prawo noszenia chusty oraz sznura i zostaje dopuszczony do Przyrzeczenia. Po jego złożeniu harcerz otrzymuje Krzyż i laskę skautową.

archiwum

Następne próby związane są ze stopniami harcerskimi. Okres przygotowań do zdobycia stopnia młodszoharcerskiego trwa od 6 miesięcy do 1 roku. Do przystąpienia do próby wymagane jest posiadanie przynajmniej 5 sprawności danego stopnia / z tym że na każdy stopień konieczne jest posiadanie sprawności samarytańskiej, sygnalizacyjnej i topograficznej /. Próba kończy się biegiem patrolowym, podczas którego sprawdzane są zdobyte umiejętności.

III stopień może zdobywać harcerz posiadający 5 sprawności tego stopnia, w tym samarytańską, sygnalizacyjną i topograficzną. Zdobywanie tego stopnia nie kończy jednak bieg patrolowy lecz wykonanie poważnych, zleconych przez przełożonych samodzielnych zadań.

W odrębny sposób przyznawane są stopnie starszoharcerskie. Ich przyznanie jest wynikiem kompleksowej oceny harcerza oraz zaliczenia cyklu samodzielnych prób o charakterze wyczynu harcerskiego, organizatorskiego, społecznego.

Istotnym elementem naszej pracy formacyjnej jest religia. Już na wstępie wyjaśnić musimy, że POH nie jest organizacją kościelną. Działamy w oparciu o bazę i życzliwy stosunek Kościoła, ale nie w jakimkolwiek podporządkowaniu. Zgodnie z tradycją, mamy swoich kapelanów, którzy złożyli Przyrzeczenie Instruktorskie, lecz pełnią oni jedynie funkcje duszpasterskie. Sądzimy, że naszym zadaniem jest " stwarzać możliwości i motywacje" do pogłębiania życia religijnego rozumianego jako służba. W tym celu wypracowaliśmy system sprawności o charakterze religijnym przyznawanych na wniosek kapelana za religijną postawę i wiedzę. Choć w praktyce nie stanęliśmy jeszcze przed tym problemem, jesteśmy otwarci i widzimy w naszych szeregach miejsce dla harcerzy innych wyznań i narodowości. Ujmując sprawę inaczej, jesteśmy harcerstwem religijnym, lecz mającym inne niż np. ministranci, Oaza, Ruch Swiatło Życie drogę do Boga i inną dla Niego Służbę.

Konin, wrzesień 1986

archiwum

SCHEMAT STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ P O H

RADA INSTRUKTOROW -------- RADA NACZELNA --------- KAPELAN NACZELNY

KONIN	WŁOCŁAWEK	LUBLIN	GDANSK	SUSZ	SIEDLCE	LIPNICA
I SZCZEP	II SZCZEP	III SZCZEP				
I ŻDH	V ŻDH	VI ŻDH	IV ŻDH	III ŻDH	VII ŻDH	III MDH
II ŻDH	V MDH	VII MDH	VI MDH	IV MDH	VIII MDH	
I MDH	VIII ŻDH	X MDH		Zuchy		
II MDH	IX MDH	Zuchy				
Zuchy	Zuchy	KDH				
	KDH					

ŻDH - Żeńska Drużyna Harcerska
MDH - Męska Drużyna Harcerska
KDH - Klerycka Drużyna Harcerska

archiwum

K A L E N D A R I U M P O H

1985/ 1986

X 1985 - Pierwsze zbiórki
XII 85 - Opłatek harcerski
II 1986 - Ferie z Lilijką - półkolonie harcerskie
IV 86 - Pierwsze Przyrzeczenie Harcerskie
V 86 - Harcerska Msza Św. w intencji Ojczyzny
Wizytacja Szczepu przez ks. Bpa Romana Andrzejewskiego
VI 86 - W rocznicę Poznańskiego Czerwca delegacja POH złożyła kwiaty pod pomnikiem w Poznaniu
VII 86 - Akcja letnia - KRZYWOGONIEC

1986/ 1987

IX 1986 - Uchwalenie regulaminów i deklaracji ideowej
IX 86 - Pielgrzymka harcerzy do Częstochowy
X 86 - Rocznica śmierci gen Boruty Spiechowicza w Zakopanem. Pierwszy kontakt z NRK AK
II 1987 - Akcja zimowa - KALISZ
V 87 - Nadanie imienia i przekazanie sztandaru Szczepu
VI 87 - Biała Służba w czasie III Pielgrzymki Ojca Swiętego
VII 87 - Akcja letnia - KRZYWOGONIEC

1987/1988

IX 1987 - Powstanie RN POH. Pielgrzymka do Częstochowy. Powstanie POH w Suszu.
X 87 - I Zlot POH w Koninie. I numer biuletynu "SŁUŻBA "
I 1988 - Przystąpienie Włocławka do POH. Ingres Bpa Henryka Muszyńskiego. Spotkanie niezależnych środowisk harcerskich w Lublinie.
II 88 - Akcja zimowa - LIPNICA, LUTOMIERSK. Przystąpienie Gdańska do POH. Przyjęcie deklaracji niezależnych środowisk harcerskich w Lublinie.
IV 88 - Poświęcenie sztandaru I NDH im. Lisa Kuli w Stalowej Woli
V 88 - Poświęcenie Epitafium NRK AK. Zlot POH w Koninie
VI 88 - Powołanie Rady Instruktorów POH
VII 88 - Akcja letnia - PRZEDBORZ. Przystąpienie Lublina do POH.

1988/1989

IX 1988 - Pielgrzymka do Częstochowy. Zlot POH w Suszu.
X 88 - Porozumienie Niezależnych Organizacji Harcerskich. Narada metodyczna w Warszawie. Delegacja POH u Bpa K. Górnego
XI 88 - Alert " NIEPODLEGŁOSC". Delegacja POH u Ojca Swiętego. Przystąpienie Siedlec do POH.
XII 88 - I rekolekcje POH w Koninie
II 1989 - Akcja zimowa POH
III 89 - Rekolekcje w Nieszawie. Deklaracja Nieszawska.
IV 89 - Poszerzenie RN POH. Decyzja o zwołaniu I Kongresu POH
VII-VIII - Akcja letnia - KRZYWOGONIEC
VIII 89 - I KONGRES POH - WŁOCŁAWEK

archiwum

DEKLARACJA IDEOWA NIEZALEŻNYCH SRODOWISK HARCERSKICH - LUBLIN 1988

Wyrażamy przekonanie, że odrodzenie polskiego harcerstwa w jego autentycznym kształcie nie jest możliwe przez próby uformowania skostniałych i zbiurokratyzowanych struktur oficjalnego ZHP ani przez półjawne, dwuznaczne moralnie i wątpliwe wychowawczo działania w ich ramach. Konieczne jest powstanie nowych, niezależnych form organizacyjnych.

Czując się członkami harcerskiej wspólnoty działamy poza ramami istniejącej w Polsce organizacji używającej nazwy Związek Harcerstwa Polskiego. Cele wyrażone w jej statucie, deklaracja ideowa, program i metody działania są sprzeczne z naszymi przekonaniami i tradycją harcerską. Jednocześnie jesteśmy gotowi w duchu braterstwa skautowego współdziałać ze wszystkimi dążącymi do odrodzenia Harcerstwa.

Opierając swoje wysiłki o blisko 80-cioletnie tradycje ideowe, programowe, metodyczne i organizacyjne Polskiego Harcerstwa czujemy się i pragniemy pozostać jego kontynuatorami. Własną pracą chcemy wzbogacić harcerską tradycję o nowe, właściwe naszym czasom treści i formy działania, a także wykorzystywać doświadczenia współczesnych organizacji skautowych na świecie.

Traktując swoją pracę harcerską jako nieustanną służbę :

- stawiamy sobie za cel wychowanie metodami harcerskimi w duchu polskiej tradycji narodowej dzielnych, prawych i odważnych ludzi traktujących całe swoje życie jako służbę Bogu, Polsce i bliźnim,
- chcemy wychowywać młodzież do świadomej i aktywnej postawy obywatelskiej w poczuciu współodpowiedzialności za losy własnej rodziny, otoczenia i Ojczyzny, w poczuciu wartości i godności osoby ludzkiej, wychowywać ludzi wrażliwych na wszelkie przejawy zła, nietolerancji i niesprawiedliwości,
- doceniamy szczególne miejsce, jakie w tradycyjnym modelu polskiego wychowania harcerskiego zajmuje religia i niesione przez nią wartości moralne, wychowując młodzież w oparciu o system wartości chrześcijańskich pragniemy się opierać na wszystkich głębokich i autentycznych przekonaniach mogących być inspiracją do pozytywnej społecznie - zgodnej z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim postawy osobistej. Chcemy inspirować i wychowywać do poszukiwań własnej postawy religijnej i ideowej, do świadomego wyboru własnego światopoglądu.

Wierzymy, że naszą pracą w istotny sposób możemy przyczynić się do odzyskania społecznej wiarygodności Harcerstwa, a w przyszłości - do porozumienia i współdziałania wszystkich autentycznych środowisk i inicjatyw harcerskich oraz powrotu nowego ruchu do międzynarodowej rodziny skautowej.

Polska Organizacja Harcerska /środowiska Konin, Włocławek, Susz, Lipnica, Gdańsk /, I Niezależna Drużyna Harcerska im Lisa- Kuli w Stalowej Woli, przedstawiciele środowisk Lublina i Biłgoraja.

Lublin, 20 lutego 1988

D E K L A R A C J A N I E S Z A W S K A P O H

Jesteśmy obecnie w okresie dezintegracji ruchu harcerskiego. Jest to zjawisko o tyle pozytywne, że po pierwsze rozbija stare schematy, a po drugie jest wyrazem naturalnego, pozytywnego zróżnicowania społeczeństwa. Jest to po prostu znak czasu, w którym żyjemy. Cechą pozytywną obecnych dyskusji jest również to, że odbywają się one pod hasłem twórczego powrotu do źródeł harcerstwa. Jednocześnie rodzi się lęk o całość ruchu, o utratę wartości, które powinny być niezmienne. Obok dezintegracji rodzą się więc różne koncepcje zjednoczenia harcerstwa. Nie może się to jednak odbyć poprzez automatyczne powielanie starych rozwiązań.

Naszym zdaniem konsolidacja ruchu harcerskiego powinna się oprzeć na zasadzie federacji. W jej skład wchodziłyby te organizacje harcerskie, które wcześniej się zarejestrowały. Ta zasada zaowocowałaby ograniczeniem ilości nurtów i organizacji harcerskich do tych, które potrafiłyby wyartykułować deklarację ideową, wypracować program działaniaoraz przynajmniej w podstawowym stopniu się zorganizować. Przedstawiciele tych organizacji tworzyliby komisję porozumiewawczą.

archiwum

Ciało to miałoby za zadanie:
- ustalenie wspólnych dla wszystkich norm ruchu,
- uzgadnianie stanowisk ruchu wobec interesujących wszystkich problemów,
- rozwiązywanie konfliktów międzyorganizacyjnych,
- prezentowanie nowych pomysłów, rozwiązań i osiągnięć poszczególnych organizacji,
- przygotowanie wspólnych przedsięwzięć,

Ustalenia tego ciała nie byłyby bezwzględnie wiążące dla członków federacji. Każda organizacja wykonywałaby tylko te zalecenia komisji porozumiewawczej, które uznałaby za słuszne i odpowiadające jej idei i programowi. Zalety takiego rozwiązania są następujące:
- harcerze będą wychowywani na dobrych obywateli naszej Ojczyzny. Ponieważ Polska ma być pluralistyczna, więc i harcerstwo musi być takie.
- żaden z nurtów harcerskich o wykrystalizowanej idei i programie nie będzie musiał rezygnować z części swoich zasad po to, by były one do pogodzenia z innymi. Są przecież istotne różnice między POH a np. Polskim Bractwem Skautowym. Po co je sztucznie ujednolicać.
- zachowanie odrębności ideowej i organizacyjnej pozwoli na uniknięcie konfliktów, które byłyby nieuchronne przy sztucznym godzeniu / w ramach jednej, ścisłej organizacji / wymienionych wyżej przeciwieństw.
- dobrowolność uczestnictwa zmuszałaby do wypracowania na forum komisji consensusu. Byłaby to znakomita szkoła osiągania kompromisów. Uniknięto by centralnych dyrektyw czy dyktatury większości nad mniejszością, które to wady są nierozerwalnie związane z istnieniem dużej, scentralizowanej organizacji.
- biurokracja - nieuchronna w dużej, zmonopolizowanej organizacji uległaby istotnemu ograniczeniu,
- panowałaby zdrowa konkurencja programów, rozwiązań, pomysłów. Ruchowi harcerskiemu wyszłoby to tylko na dobre. Wiadomo bowiem, do jakiego samozadowolenia i skostnienia prowadzi funkcjonowanie masowej organizacji.
- dużą, scentralizowaną organizacją łatwiej manipulować i wykorzystywać do celów doraźnych. Dobrowolność uczestnictwa i wykonywania zaleceń federacji zmniejszy to niebezpieczeństwo do minimum,
- federacja będąca wspólnotą, do której mogłyby wejść organizacje harcerskke działające na Obczyźnie dawałaby szansę na współpracę ze światowym Skautingiem.

Wszyscy zmierzamy do demokracji, choć nie jest ona łatwym sposobem organizowania życia w państwie. Jest natomiast sposobem lepszym, sprawiedliwszym, efektywniejszym. Demokratyczne zasady, które musiałyby obowiązywać w federacji byłyby doskonałym sposobem przygotowania do życia w społeczeństwie naszych pragnień.

Nieszawa, 4 marca 1989

RADA INSTRUKTOROW
POLSKIEJ ORGANIZACJI HARCERSKIEJ

archiwum

REGULAMIN STOPNI INSTRUKTORSKICH POH

/ Wytyczne do próby /

INSTRUKTOR / bez stopnia /
- jest pełnoletni
- złożył Przyrzeczenie Harcerskie
- wyspecjalizował się w jednej dziedzinie harcerskiej w sposób mistrzowski,
- służy swoimi umiejętnościami w pracy harcerskiej,
- przeszedł półroczną próbę

ORGANIZATOR
- jest pełnoletni
- posiada stopień Harcerza Orlego / Samarytanki /
- systematycznie pracuje na rzecz organizacji lub prowadzi drużynę harcerską / zuchową /

PRZEWODNIK
- posiada stopień organizatora,
- zorganizował od podstaw i prowadzi drużynę harcerską / zuchową /

PODHARCMISTRZ
- posiada stopień przewodnika,
- organizuje harcerstwo ponad drużyną,
- propaguje ideę harcerską poza Ruchem

HARCMISTRZ
- posiada stopień podharcmistrza
- organizuje harcerstwo ponad szczepem
- wychowani przez niego instruktorzy wnieśli istotny wkład w rozwój harcerstwa

HARCMISTRZ RZECZYPOSPOLITEJ
- posiada stopień harcmistrza,
- dokonał nowatorskiego dzieła organizacyjnego lub twórczo rozwinął ideę lub metodykę harcerską,
- poprzez swoją działalność w życiu harcerskim i społecznym stał się symbolem prawego harcerza i obywatela Rzeczypospolitej

TRYB PRZYJMOWANIA INSTRUKTOROW DO POH

W związku z napływem zgłoszeń o przyjęcie w skład kadry instruktorskiej POH ustalamy następujący tryb przyjmowania nowych instruktorów:

1. Chęć wejścia w skład kadry instruktorskiej POH kandydat zgłasza w formie pisemnej.
2. Do zgłoszenia kandydat dołącza krótki opis dotychczasowej służby harcerskiej.
3. Kandydat przechodzi próbę wyznaczoną przez RN POH
4. Próba musi obejmować przynajmniej jeden obóz lub zimowisko.
5. W ramach próby może być zaliczona działalność na rzecz POH wykonywana przed zgłoszeniem chęci wejścia w skład kadry instruktorskiej POH.
6. RN POH po zapoznaniu się z wynikiem próby i wcześniejszą działalnością harcerską przyjmuje w skład kadry instruktorskiej POH i zatwierdza lub weryfikuje stopień instruktorski kandydata.
7. Po zakończeniu i zatwierdzeniu próby instruktor składa ślubowanie instruktorskie.

archiwum

Deklaracja ideowa

Podstawą działania Polskiej Organizacji Harcerskiej jest Prawo Harcerskie ze wszystkimi płynącymi zeń konsekwencjami a w szczególności służbą Bogu i Polsce oraz zasadą braterstwa.

Czujemy się spadkobiercami tradycji harcerstwa polskiego. Czerpiemy z niej te elementy, które są ponadczasowe. Uznając niezmienność idei oraz metody skautowej unikamy automatycznego powielania starych rozwiązań. Jesteśmy harcerstwem niezależnym - nie wiążemy się z żadną partią, ruchem politycznym czy społecznym. Organizacja jest otwarta na potrzeby społeczeństwa. Naszym celem jest wychowanie szlachetnych, mądrych i odważnych Obywateli, którzy sami potrafią wybrać właściwe idee i służyć im "całym życiem". Staramy się wychowywać w duchu tolerancji i otwartości. Jesteśmy harcerstwem religijnym. Pragniemy stwarzać możliwości i motywacje do pogłębiania życia religijnego rozumianego jako służba. W naszych szeregach może znaleźć się każdy, kto deklaruje służbę Polsce, niezależnie od wyznania i narodowości.

archiwum

SKŁAD WŁADZ NACZELNYCH
Polskiej Organizacji Harcerskiej

RADA NACZELNA .

Przewodniczący - phm. Ryszard Stachowiak
Z-ca przewodniczącego - phm. Krzysztof Jabłoński
Sekretarz - pwd. Iwona Burska
Członkowie - phm. Krzysztof Dobrecki
phm. Dariusz Kaliński

NACZELNICTWO

Naczelnik - phm. Krzysztof Dobrecki
Z-ca naczelnika d/s harcerek - org. Agnieszka Wrzaskowska

KAPELAN NACZELNY - phm. Dariusz Kaliński

KOMISJA REWIZYJNA

Przewodniczący - phm. Witold Szady
Członkowie - phm. Elżbieta Sikora
pwd. Piotr Szkudlarek

SĄD HARCERSKI

Przewodniczący - pwd. Tomasz Pawlak
Członkowie - dh Grzegorz Adamczyk
org. Małgorzata Szady
dh Robert Chodulski
dh Justyna Romaniuk

archiwum